

JANINA CZYSZKOWSKA
Instytut Ekonomiki Rolnej
Warszawa

METODA OBLICZANIA WYDAJNOŚCI PRACY W SPÓŁDZIELNIACH PRODUKCYJNYCH

Do niedawna przy ocenie działalności produkcyjnej i poziomu gospodarki spółdzielni produkcyjnych często odczuwaliśmy brak wskaźników ekonomicznych. Posługiwaliśmy się zastępczo takimi wskaźnikami, jak dochód ogólny na hektar, o którym wiedzieliśmy, że jest obciążony dużymi błędami, lub też używaliśmy wskaźników obrazujących tylko częściowo wyniki produkcyjne, na przykład produkcję zbóż, ziemniaków czy mleka na hektar lub na pracującego. Nie badaliśmy natomiast w szerszym zakresie kształtowania się wydajności pracy w spółdzielniach produkcyjnych, mimo że jest to jeden z najistotniejszych wskaźników ekonomicznych. Pomimo doceniania znaczenia tego wskaźnika, obliczanie go nasuwało wiele trudności. Jako podstawowe trudności można by wymienić:

- 1) brak pełnych danych liczbowych obrazujących wielkość osiągniętej produkcji;
- 2) brak szczegółowej ewidencji nakładów pracy;
- 3) niejasność w samym ujęciu wskaźnika wydajności pracy, wynikająca ze specyficznych warunków w spółdzielniach (powiązanie z POM, niestałość kadr pracujących itp.).

Jak wiadomo — problemowi wydajności pracy w rolnictwie poświęcono dużo miejsca w literaturze krajowej i zagranicznej, co wskazuje na ciężar gatunkowy tego problemu i potrzebę rozwiązania go.

Zagadnieniom metodyki obliczania wydajności pracy w rolnictwie dużo miejsca poświęca prof. R. Manteuffel¹, uporządkowując i wyjaśniając wiele podstawowych pojęć związanych z oceną wydajności pracy. Jednakże badania prof. Manteuffla odnoszą się tylko do Państwowych Gospodarstw Rolnych, których ekonomika jest zasadniczo różna od ekonomiki spółdzielni produkcyjnych, zwłaszcza gdy chodzi o pracę i stosunek pracujących do przedsiębiorstwa. Dlatego też wykorzystując w wielu miejscach ogólne poglądy prof. Manteuffla na metodę obliczania wskaźników wydajności pracy, starałam się przystosować je do potrzeb i warunków spółdzielni produkcyjnych i szczególnie pogłębić te zagadnienia, które są specyficzne dla spółdzielni produkcyjnych.

¹ Ekonomista, nr 2 — 1955; Nowe Rolnictwo, nr 1 — 1954.

O metodzie obliczania wydajności pracy w kolchozach pisał także Merinow². Do metody Merinowa wróć jeszcze później, przy omawianiu stosowanych przeze mnie obliczeń.

Ponadto obliczaniem wydajności pracy w kolchozach zajmuje się Oboleński². Proponuje on obliczanie wydajności pracy na 1 dniówkę obrachunkową, a nie na 1 dzień roboczy (osobo-dzień), jak czyni to Merinow.

Zapoznając się bliżej z literaturą niejednokrotnie spotykamy się z wypowiedziami krańcowo różnymi albo wręcz sprzecznymi, co tym bardziej wskazuje na potrzebę ujednoczenia pojęć i ustalenia metody obliczania wydajności pracy.

Na potrzebę głębszego przedyskutowania tych zagadnień wskazuje również i to, że przedmiotem obrad międzynarodowej konferencji w Berlinie w grudniu 1956 r. było między innymi zagadnienie metody obliczania wydajności pracy w spółdzielniach produkcyjnych w krajach demokracji ludowej. Referaty na ten temat wygłosili: prof. Prokopi Kiranav (Bułgaria), prof. Bail (NRD), prof. Jan Krblich (Czechosłowacja) i prof. Rozenkranz (NRD). W referatach tych spotykamy się z krańcowo różnymi poglądami na sprawę obliczania wydajności pracy. Od najbardziej prostego obliczenia wydajności pracy w jednostkach naturalnych produktów, reprezentowanego przez prof. Rozenkranza, aż do propozycji obliczania wydajności pracy żywej i uprzedmiotowionej, łącznie ze sprowadzeniem czasu roboczego do pracy prostej i obliczania go w jednostkach siły roboczej, reprezentowanego przez prof. Baila. Z referatów wynikało jednak, że centralnym problemem i podstawą do dalszych obliczeń wydajności pracy jest należyte określenie zużytego na produkcję czasu roboczego i jednostek pracy, co w spółdzielniach jest sprawą szczególnie skomplikowaną.

Rozbieżność metod w poszczególnych referatach wynika nie tyle ze specyfiki warunków spółdzielni produkcyjnych w różnych krajach, ile głównie ze względu na różną treść, jaką może przedstawiać sobą ekonomiczny wskaźnik wydajności pracy.

Obliczanie takich czy innych wskaźników zależy od tego, do jakich celów jest nam ono potrzebne oraz jakimi rozporządzamy materiałami liczbowymi.

OBLICZANIE WIELKOŚCI PRODUKCJI

Ponieważ wydajność pracy mierzy się ilością produkcji wytworzonej przez robotnika w jednostce czasu bądź też ilością czasu pracy zużytego na jednostkę produkcji, podstawą do obliczeń jest wielkość wytworzonej produkcji oraz ilość czasu czy też ilość jednostek pracy.

Pojęcie ilości wytworzonej produkcji może być różnie interpretowane i stosowane w zależności od celu badań. Ilość osiąganey produkcji może być rozpatrywana jako produkcja globalna, produkcja gotowa (bez wewnętrznego obrotu), produkcja czysta i produkcja towarowa.

Spróbujmy określić, w jakim stopniu każda z tych wielkości może służyć do obliczenia wskaźnika wydajności pracy w warunkach spółdzielni produkcyjnych.

² Woprosy Ekonomiki, nr 2 — 1956.

Badania nasze są oparte o materiały z 10 spółdzielni produkcyjnych badanych przez pracownię Ekonomiki Spółdzielni Produkcyjnych IER za rok 1955. W spółdzielniach tych przeprowadzono szczegółowe badania kosztów i opłacalności produkcji. Wyniki tych badań są częściowo publikowane w Zagadnieniach Ekonomiki Rolnej nr 1/1957.

Produkcja globalna określa całą produkcję wytworzoną w określonym procesie produkcyjnym. Istnieją różne zdania co do tego, czy przy obliczaniu wydajności pracy należy brać pod uwagę produkcję globalną (produkcję brutto), czy też nie. Prof. Bail np. twierdzi, że produkcja globalna nie wchodzi w grę przy obliczaniu wydajności pracy, ponieważ dwukrotnie liczy się te same produkty (pasze, nasiona własne), a zatem nie określa istotnie osiągniętej produkcji. Twierdzenie to nie wydaje się słuszne. Jeżeli chcemy rozpatrywać wydajność w poszczególnych działach czy gałęziach produkcji, to wydaje się, że nie ma innej możliwości, jak tylko rozpatrywanie produkcji globalnej. Produkcja globalna, mimo dwukrotnego liczenia niektórych produktów, określa efektywność pracy całego gospodarstwa i doskonale może służyć do porównania wydajności między gospodarstwami. Nie może natomiast być użyta do porównania z innymi gałęziami gospodarki narodowej.

Z pojęciem produkcji globalnej wiąże się jeszcze zagadnienie, co wliczać do tej produkcji: czy liczyć produkcję uboczną (obornik, liście buraczane, słoma), czy też nie. W badanych spółdzielniach wartość produkcji ubocznej wynosi około 18% wartości produkcji globalnej (rozpiętość od 12 do 25%), a więc stanowi poważną część produkcji, nie mniej istotną od pozostałych produktów, i z uwagi na jej rozmiar i znaczenie powinna być zaliczana do produkcji globalnej. Poza tym ze względu na możliwość porównania produkcji w poszczególnych gałęziach wyłączenie z produkcji globalnej produkcji ubocznej całkowicie wypacza proporcje między gałęziami i działami produkcji.

Produkcja gotowa (bez wewnętrznego obrotu) ilustruje bardziej dokładnie niż produkcja globalna ilość produkcji wytworzoną w okresie produkcyjnym w całym przedsiębiorstwie. Przez wyłączenie pewnego rodzaju półfabrykatów, jakimi są wytworzone w gospodarstwie pasze i nasiona, unikamy podwójnego liczenia produktów.

Prof. Bail jest zwolennikiem produkcji gotowej, której w przybliżeniu odpowiada proponowana przez niego wielkość „Bodenproduktion“. Twierdzi on, że tylko ta wielkość produkcji obliczana w jednostkach zbożowych lub jej odpowiednik wartościowy, tj. zredukowany dochód surowy, mogą być brane pod uwagę przy obliczaniu wydajności pracy.

Prof. Manteuffel również zgadza się z przyjęciem proponowanej wielkości do określenia wielkości produkcji, jednakże zastrzega, że w PGR wielkość ta w bardzo małym stopniu odbiega od produkcji towarowej.

W spółdzielniach produkcyjnych obydwie wielkości znacznie od siebie odbiegają, gdyż do produkcji gotowej oprócz produkcji towarowej wlicza się produkty wydane członkom spółdzielni i pracującym, produkty wydane POM w postaci opłaty za pracę oraz produkty stanowiące akumulację spółdzielni. W badanych spółdzielniach produkcja towarowa wynosi zaledwie 62% produkcji gotowej, a w poszczególnych wypadkach nawet mniej niż 50%.

Wydaje się, że przy ocenie wydajności całego gospodarstwa oraz przy porównaniu poszczególnych gospodarstw produkcja gotowa jest bardzo istotnym wskaźnikiem. Wadą tej oceny produkcji jest to, że wydajność pracy będzie ulegała zmianom w zależności od tego, czy dana spółdzielnia więcej zużyje pasz własnych, czy więcej dokupi spoza gospodarstwa.

Produkcja czysta, będąca różnicą między produkcją globalną a nakładami materiałowo-pieniężnymi, określa wielkość nowowytworzonej wartości w danym przedsiębiorstwie. Może ona być — moim zdaniem — również stosowana przy obliczaniu wskaźnika wydajności pracy w celu porównania z innymi gałęziami gospodarki narodowej, z innymi typami gospodarstw rolnych, a nawet między poszczególnymi spółdzielniami.

Na temat przydatności produkcji czystej do obliczania wskaźnika wydajności pracy zdania są podzielone.

Produkcja towarowa jest to ta ilość produkcji, która wychodzi na rynek, aby zaspokoić potrzeby społeczeństwa. Z punktu widzenia gospodarki narodowej i jej poszczególnych gałęzi może nas ona również interesować w rolnictwie.

Produkcja towarowa nie może jednak mieć zastosowania jako podstawa do obliczania wydajności pracy w spółdzielniach, gdyż zależy ona przede wszystkim od stosunków społecznych spółdzielni, a więc od ilości rodzin czy osób, które trzeba wyżywić z określonej powierzchni. Ponadto w części produkcji przeznaczonej do podziału między spółdzielców mieści się również produkcja towarowa, realizowana już indywidualnie przez członków. Dlatego też wskaźnik ten może obrazować wyniki produkcyjne PGR, nie ma natomiast żadnego uzasadnienia w spółdzielniach produkcyjnych.

WYCENA PRODUKCJI

Bardzo istotną, lecz trudną sprawą jest wycena produkcji rolnej. Trudności tej wyceny są podobne we wszystkich typach przedsiębiorstw rolnych. Istnieje szereg koncepcji wyceny produkcji w jednostkach naturalnych, jednakże mają one wiele słabych stron i nie przyjmują się. Próbowano wyceny w kaloriach, ale przeliczenia te nie zdały egzaminu, gdyż nie można ocenić kalorycznej wartości niektórych produktów.

Merinow uważa, że najsluszniesze byłoby wycenianie produkcji według kosztów własnych, wydaje się to jednak nie do przyjęcia, gdyż obliczając produkcję po kosztach własnych wchodzimy w kategorię opłacalności, a ta nie może być oceną wydajności pracy.

Propozycji wyceny produkcji w jednostkach karmowych także nie można przyjąć, gdyż obliczenia te byłyby słuszne tylko dla produktów paszowych.

Prof. Rozenkranz twierdzi, że dokładne określenie wydajności pracy może się opierać tylko o naturalną wycenę poszczególnych produktów i obliczenie, ile kwintali, kilogramów, sztuk czy litrów poszczególnych produktów osiąga się w gospodarstwie w ciągu np. 100 godzin pracy. Stanowisko to wydaje się słuszne, jednakże obliczenie to nie pozwala na ocenę globalnej wydajności pracy w całym gospodarstwie. Dlatego niezbędny jest wspólny miernik. Miernikiem, którym się najczęściej posługujemy, jest pieniądz. Stosowanie pieniądza jako miernika wpływa w za-

sadzie na zatracenie sensu definicji wydajności pracy, gdyż nie może on być miernikiem wartości użytkowych, może wyrażać nie ilość, lecz wartość. Ponadto stosowanie różnych cen i różny stosunek między cenami poszczególnych artykułów może również zniekształcać obliczenie wielkości produkcji.

Stosowanie takich czy innych mierników do przeliczenia produkcji jest tylko koniecznością; jeżeli chodzi o dokładność, to najszlachetniejsze są obliczenia w jednostkach naturalnych. Pewną próbę uniezależnienia się od cen i ujęcia produkcji w jednostkach naturalnych jest wycena produkcji w jednostkach zbożowych. Analiza wskaźnika pozwoli na ocenę przydatności tych szacunków.

W opracowaniu niniejszym stosowałam podwójne przeliczenie:

- 1) według stosowanych w IER cen jednolitych z 1955 r.;
- 2) według jednostek zbożowych.

Wycena według cen IER. W celu uzyskania jakiegokolwiek porównywalności między gospodarstwami w ocenie ich wydajności pracy konieczne jest stosowanie cen niezmiennych lub jednolitych. Za ceny niezienne uważamy ceny jednakowe w ciągu szeregu lat, np. stosowanie przedwojennych cen w obliczeniach GUS. Ponieważ w pracy mojej zajmowałam się metodą obliczeń i posługiwałam się materiałami tylko z jednego roku, przyjąłam jednolite ceny IER dla wszystkich spółdzielni (dalej nazywać je będę cenami jednolitymi).

Według Merinowa w Związku Radzieckim do podobnych obliczeń przyjmowane są ceny niezienne z 1950 r., opierające się na przeciętnej cenie towarowej produktów. Można dyskutować, czy takie lub inne ustalenie cen jest słuszne i czy nie zniekształca proporcji w produkcji, konieczny jednak jest warunek, aby ceny były jednolite i pozwalały na porównanie wskaźników.

Wycena w jednostkach zbożowych. Wydaje się, że przy obliczaniu wydajności pracy duże znaczenie ma wycena produkcji w jednostkach zbożowych. Wycena produktów w jednostkach zbożowych polega na uwzględnieniu wartości pokarmowej (zawartość skrobi i tłuszczu) oraz zawartości białka w poszczególnych produktach, czym różni się od wyceny w jednostkach pokarmowych. Produkty pochodzenia zwierzęcego, których nie można w ten sposób wycenić, są wyceniane pośrednio przez szacunek produktów zużytych na ich wytworzenie. Obliczeń tych dokonał prof. Woerman z Halle, a następnie zostały one skorygowane i rozszerzone na większą ilość produktów przez pracowników Instytutu Rolniczego im. Marcina Lutra w Halle.

Stosowanie jednostek zbożowych uniezależnia nas od cen i pozwala na ocenę produkcji z punktu widzenia wartości odżywczej wytworzonych produktów.

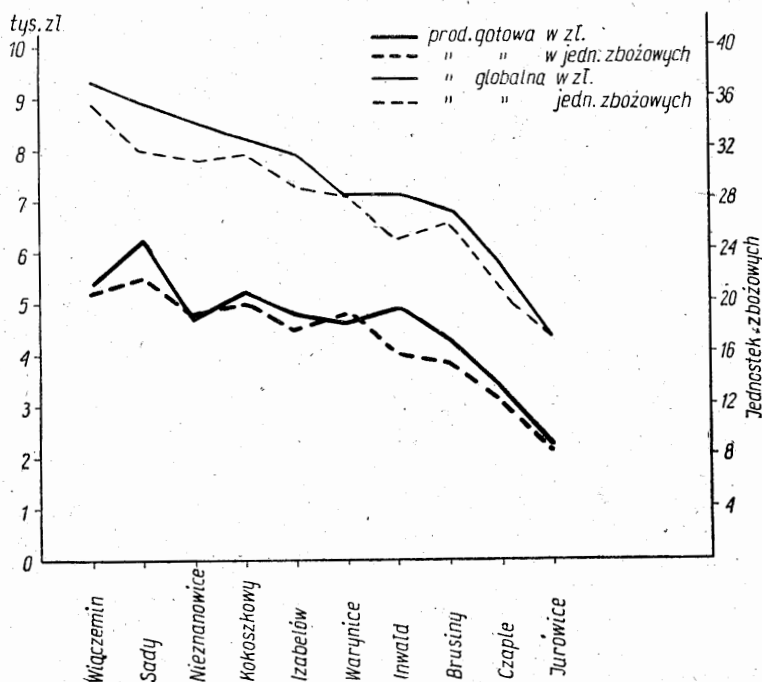
Wycena produkcji w jednostkach zbożowych wydaje się słuszniejsza przy obliczaniu wydajności pracy od wyceny w pieniądzu, ponieważ obrazuje ilość osiągniętej produkcji, a nie jej wartość, bardziej więc odpowiada definicji wydajności pracy. Jednakże trzeba sobie zdawać sprawę ze względności tej wyceny, jest ona bowiem wyceną tylko z punktu widzenia wartości odżywczej produkcji, nie uwzględnia natomiast innych jej stron. Ponadto przeliczenie produktów na jednostki zbożowe cechuje duża umowność, zwłaszcza dla produktów zwierzęcych, których wycena,

oparta na przeciętnych normach skarmiania, może w różnych warunkach bardzo odbiegać od tej przeciętnej.

Z porównania wyceny produkcji według cen jednolitych IER oraz według jednostek zbożowych nasuwają się następujące uwagi:

- 1) przy stosowaniu wyceny w jednostkach zbożowych produkty zwierzęce są wyżej szacowane w stosunku do produktów roślinnych niż przy wycenie w cenach jednolitych IER;
- 2) stosunkowo nisko wyceniane są w jednostkach zbożowych rośliny pracochłonne;
- 3) wycena w jednostkach zbożowych nie uwzględnia różnic między produkcją warzyw szklarniowych, inspektowych i gruntowych — przyjmując dla wszystkich warzyw jednolitą wycenę;
- 4) żywiec wieprzowy ze względu na wartość odżywczą jest niżej oceniany w jednostkach zbożowych niż żywiec wołowy czy barani — w przeciwieństwie do wyceny w złotych.

Różnice wyceny produkcji według cen jednolitych IER i w jednostkach zbożowych ilustruje wykres 1.



Ryc. 1. Produkcja globalna i gotowa na 1 ha użytków rolnych w cenach jednolitych i w jednostkach zbożowych

W spółdzielniach produkcyjnych, w których zaznacza się większa różnica między wyceną produkcji w cenach jednolitych i jednostkach

zbożowych (patrz — wykres), udział produktów pochodzenia zwierzęcego w produkcji całkowitej jest niewielki, i odwrotnie.

Przytoczone w tabeli 1 dane liczbowe z badanych spółdzielni ilustrują omawiane powyżej wielkości: produkcję globalną, produkcję gotową i produkcję czystą ujętą w cenach jednolitych i w jednostkach zbożowych w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych.

Tabela 1

Wycena produkcji na 1 ha użytków rolnych

Nazwa spółdzielni	Produkcja globalna		Produkcja gotowa		Produkcja czysta w zł
	w cenach jednolitych	w jednostkach zbożowych	w cenach jednolitych	w jednostkach zbożowych	
Wiączemin	9 300	35,7	5 392	20,7	4 863
Sady	8 940	32,2	6 160	21,7	5 790
Nieznanowice	8 486	30,8	4 737	18,6	4 635
Kokoszkowy	8 234	31,3	5 164	20,2	5 029
Izabelów	7 943	29,6	4 828	19,9	3 033
Warzynica	7 076	28,2	4 593	18,8	3 775
Inwałd	7 076	24,7	4 909	16,1	3 585
Brusiny	6 773	26,2	4 311	15,3	3 871
Czaple	5 711	21,5	3 431	13,0	3 295
Jurowce	4 385	17,5	2 230	8,8	1 916
Przeciętnie	7 392	27,8	4 566	17,3	3 979
%	100		61,7		53,8
		100		62,2	

Jak widać z tabeli — spółdzielnie ustawione według malejącej wysokości produkcji globalnej na 1 ha użytków nie zachowują tej kolejności przy produkcji gotowej, a tym bardziej czystej, gdyż o każdej z tych wielkości decyduje inne wewnętrzne zużycie.

WYCENA JEDNOSTEK PRACY I CZASU PRACY W SPÓŁDZIELNIACH PRODUKCYJNYCH

Specyfika spółdzielni przy obliczaniu wydajności pracy występuje wyraźnie wtedy, gdy chcemy ustalić jednostki pracy. W przemyśle np. wydajność pracy łatwo możemy wyrazić we wskaźnikach obrazujących ilość osiągniętej produkcji przez 1 przeciętnego robotnika w określonym okresie (rok, miesiąc, dzień, godzina). Kryterium czasu roboczego jest dzień pracy zatrudnionego w przedsiębiorstwie pracownika. Długość dnia roboczego jest określona liczbą godzin. W rolnictwie długość dnia roboczego jest zmienna i waha się w zależności od dnia słonecznego. Przyjęcie ewidencyjnego dnia roboczego jako miary czasu pracy nie jest zbyt dokładne (dokładniejsze byłoby ocenianie czasu w godzinach), jednakże w spółdzielniach produkcyjnych obecnie dzień roboczy będzie chyba jedyną

miarą dającą się obliczyć i pozwalającą na określenie wydajności pracy w poszczególnych działach czy gałęziach produkcji.

* * *

W spółdzielniach produkcyjnych w zasadzie ewidencję czasu pracy prowadzi się nie w dniach roboczych, lecz w dniówkach obrachunkowych. Jednakże dla badań IER w wybranych spółdzielniach przeprowadzono szczegółową ewidencję zarówno w dniach roboczych (osobo-dni), jak i w dniówkach obrachunkowych.

Istnieje duża rozbieżność zdań co do wyboru najwłaściwszej miary czasu w spółdzielniach produkcyjnych — w dniach roboczych czy w dniówkach obrachunkowych. Oboleński³ twierdzi, że słuszniejszą miarą czasu jest dniówka obrachunkowa, która jest jednocześnie wykładnikiem długości trwania pracy i jej jakości, a zatem oznacza bezpośrednią społeczną pracę kolchoźnika. Ponadto wskaźnik wydajności pracy na 1 dniówkę obrachunkową jest całkowicie uzasadniony, ponieważ w kolchozach praktycznie nie prowadzi się ewidencji w dniach roboczych.

Zupełnie odmienne stanowisko zajmuje Merinow, z którego zdaniem całkowicie się zgadzam. Stwierdza on, że do obliczenia wydajności pracy najsluszniejszą miarą czasu pracy jest dzień roboczy, a nie dniówka obrachunkowa. Znaczenie dniówki obrachunkowej polega na tym, że uwzględnia ona jakość różnych rodzajów prac, różną intensywność pracy, a nawet zawiera pewne elementy oceny wydajności pracy. Dniówka obrachunkowa jest zatem miarą społecznej oceny pracy spółdzielców, ale nie jest miarą ilości czasu roboczego.

Przyjmując, że obliczenie wydajności pracy na 1 dzień roboczy jest słuszniejsze niż na 1 dniówkę obrachunkową, należy się jeszcze zastanowić, jak ustalić liczbę dni roboczych przepracowanych przez spółdzielców.

W rocznych sprawozdaniach spółdzielni produkcyjnych mamy tylko dane o ilości zaliczonych dniówek obrachunkowych. Merinow proponuje, aby dane o ilości dniówek obrachunkowych ze sprawozdań rocznych skorygować i przeliczyć na dni robocze przez pomnożenie przez współczynnik określający stosunek dni do dniówek obrachunkowych, który możemy ustalić na podstawie budżetów rodzin spółdzielczych. Metoda ta nie wydaje się najsluszniejsza, gdyż różnice w poszczególnych spółdzielniach są bardzo duże, a zastosowanie do przeliczeń przeciętnych bardzo zmienia obraz.

W badanych przeze mnie 10 spółdzielniach stosunek dni roboczych do dniówek obrachunkowych waha się od 1,05 do 1,60. Przeciętna 1,21 zniekształca obraz większości spółdzielni. Moim zdaniem — nie ma większych przeszkód, aby ilość dni roboczych obliczać z miesięcznych wykazów dniówek obrachunkowych, przez podsumowanie dni wychodzenia do pracy poszczególnych pracujących.

Przy obliczaniu dni pracy, jak i przy obliczaniu ilości osób pracujących należy dodać pracę traktorzystów POM (ewentualnie pracowników najemnych), gdyż wydajność pracy w gospodarstwie spółdzielczym jest re-

³ Woprosy Ekonomiki, nr 2 — 1956 r.

zultatem wspólnej pracy spółdzielni i POM. POM uzupełnia pracę spółdzielców w całym procesie produkcji. Czas pracy traktorzystów możemy obliczyć dzieląc ilość ha orki średniej wypracowaną przez POM przez dzienną normę pracy traktora.

Prof. Bail jako jednostki pracy proponuje trzy wielkości: dniówki obrachunkowe, godziny pracy i jednostki siły roboczej (Arbeitskrafteinheit — AK). Za najśluszniesze przyjmuje jednostki siły roboczej (AK), które otrzymuje przez przeliczenie pracy złożonej na pracę prostą na podstawie kategorii płacy pracujących (płaca 0,8 marki na 1 godzinę, odpowiadająca 160 markom w stosunku miesięcznym, przyjęta została jako jednostka siły roboczej). Wydaje się, że w naszych obecnych warunkach takie obliczanie czasu pracy nie jest ani możliwe (brak szczegółowej ewidencji czasu pracy w godzinach), ani przydatne.

Do porównania wydajności pracy w rolnictwie z innymi gałęziami gospodarki narodowej potrzebne są również wskaźniki mówiące o ilości wytworzonej produkcji na 1 pracującego (robotnika) w produkcji rolnej.

Ustalenie liczby osób faktycznie zatrudnionych w spółdzielniach produkcyjnych jest dość trudne. Czy pracujący przez 10—20 dni w roku może być uważany za faktycznie zatrudnionego w zespołowym gospodarstwie? Podane w sprawozdaniach rocznych liczby o ilości osób pracujących uwzględniają wszystkich pracujących, bez względu na wypracowaną przez nich ilość dni w roku. Liczby te są wyższe od liczby zatrudnionych w miesiącach największego nasilenia prac. Obliczenie wydajności na 1 ogółem pracującego (według danych sprawozdawczych) wydaje się niesłuszne, gdyż zaniża wskaźniki i nie nadaje się do porównań z żadnym innym przedsiębiorstwem. Należałoby tak obliczać liczbę osób pracujących, aby nie zatracić specyfiki spółdzielni (możliwości wykorzystania rezerw roboczych), a zarazem jak najbardziej zgodnie z rzeczywistością określić liczbę osób faktycznie zatrudnionych w gospodarstwie zespołowym.

W szeregu naszych publikacji spotykamy się z różnymi propozycjami obliczenia liczby osób pracujących. Były propozycje, aby przyjąć jako kryterium statutowe minimum 100 dni wypracowanych w roku (praktycznie 100 dni utożsamiono ze 100 dniówkami obrachunkowymi) i na podstawie ilości osób, które wypracowały więcej niż 100 dniówek obrachunkowych, określać liczbę osób faktycznie zatrudnionych. Obliczenie to byłoby może słuszne, gdyby nie było spółdzielni, w których pracujący poniżej 100 dniówek obrachunkowych w roku stanowią dużą większość (spółdzielnie zrzeszające gospodarstwa małorolne). W takim wypadku pełnozatrudnionego określilibyśmy na podstawie mniejszości, co nie dawałoby obrazu rzeczywistego stanu zatrudnienia spółdzielców. Dlatego też ten sposób obliczania wydaje się nie do przyjęcia.

Inną bardzo uproszczoną metodą obliczania ilości osób pracujących w spółdzielniach było po prostu odrzucanie liczby osób, które wypracowały do 50 dniówek obrachunkowych, a przyjmowanie wszystkich pozostałych jako zatrudnionych stale w gospodarstwie. Takie obliczanie nie ma właściwie żadnego uzasadnienia.

Najśluszniesza wydaje mi się metoda Merinowa, który proponuje, aby obliczać przeciętną roczną liczbę osób pracujących przez podzielenie sumy osób pracujących w poszczególnych miesiącach przez 12.

Przykładowo obliczenie to podam dla spółdzielni Wiączemin, pow. Gostynin. Według sprawozdania rocznego liczba pracujących wynosiła 96 osób. W poszczególnych miesiącach roku pracowało:

I	39 osób	V	81 osób	IX	76 osób
II	59 „	VI	70 „	X	80 „
III	68 „	VII	79 „	XI	75 „
IV	72 „	VIII	89 „	XII	58 „
				Razem:	840 osób
				Przeciętnie	70 „

Zaproponowany przez Merinowa sposób obliczania przeciętnej liczby osób pracujących wydaje mi się logiczny, stosunkowo łatwy i w dalszym ciągu będą się nim posługiwała. Trzeba jednak doliczyć pracę traktorzystów.

Liczbę zatrudnionych w spółdzielni traktorzystów proponuję obliczyć z ilości wykonanych przez POM ha orki średniej. W przytoczonym wyżej przykładzie spółdzielni Wiączemin obliczenie to wyglądałoby następująco: POM wykonał 718 ha orki średniej; licząc 2 ha orki średniej dziennie, daje to 359 dni roboczych. Ponieważ w spółdzielni Wiączemin przypada na 1 przeciętnie pracującego 180 dni w roku, prace wykonane przez POM wykonałoby 2 (359 : 180) przeciętnie pracujących spółdzielców. Do obliczenia wydajności pracy jako liczbę osób pracujących należy brać łącznie

	70 spółdzielców
	2 traktorzystów
Razem	72 przeciętnie pracujących

Można by również dla porównania z Państwowymi Gospodarstwami Rolnymi czy też z innymi gałęziami gospodarki narodowej przyjmować do przeliczeń liczbę osób pełnozatrudnionych, licząc np. 300 dni w roku, ale w takich obliczeniach osób pracujących całkowicie zatracamy obraz specyfiki poszczególnych spółdzielni, jak np. różny stopień wykorzystania rezerw roboczych, różne kierunki produkcji, różne warunki społeczne itp. Obliczanie wydajności pracy na podstawie tak ustalonej liczby osób pracujących nie miałoby zastosowania przy porównywaniu poszczególnych spółdzielni.

W praktyce celowe może się okazać obliczanie produkcji na 1 zdolnego do pracy, gdyż pozwala ocenić wpływ wykorzystania rezerw roboczych na zwiększenie wydajności pracy.

Porównanie wydajności na 1 przeciętnie pracującego z wydajnością na 1 zdolnego do pracy mówiłoby również, w jakim stopniu wpływa wydajność na wykorzystanie rezerw roboczych. Jednakże jakakolwiek metodą obliczalibyśmy rezerwy robocze spółdzielni, zawsze do liczby spółdzielców należy dodać pracujących traktorzystów POM, a także pracowników najemnych, jeżeli są tacy zatrudnieni w spółdzielni.

Przy obliczaniu wydajności pracy w spółdzielniach produkcyjnych proponuję przyjmować za jednostki miary czasu — przeciętnie pracującego

Tabela 2

Jednostki obliczeniowe pracy

Nazwa spółdzielni	Liczba osób pracujących					Liczba				Jednostki czasu pracy		
	według sprawozdania rocznego	w poszczególnych miesiącach od — do	przeciętna w poszczególnych miesiącach	wraz z traktamentami	pełnozatrudnionych	rodzin	osób zdolnych do pracy	dniówek obrachunkowych	dni roboczych	dni roboczych wraz z traktamentami	stosunek dnia do dniówek obrachunkowych	
Czaple	68	38—60	51	53	34	30	53	13 064	10 190	10 618	1,23	
Warzynice	48	24—46	45	46,5	34	24	43	13 530	9 905	10 136	1,21	
Jurowce	58	26—62	48	49	23	42	90	8 135	7 434	7 540	1,12	
Brusiny	93	49—82	66	67,7	45	33	77	15 504	13 489	13 822	1,30	
Nieznanowice	76	43—76	63	64,5	49	46	123	15 867	14 761	15 119	1,05	
Sady	132	69—125	105	107,5	89	57	91	27 159	23 899	24 418	1,55	
Kokoszkowy	169	74—147	101	103,5	77	63	175	30 940	23 061	23 640	1,06	
Wiąčenin	96	39—83	70	72	44	50	100	16 555	12 654	13 604	1,10	
Izabelów	58	32—44	41	42	32	29	50	12 269	9 569	9 878	1,60	
Irwałd	71	27—73	50	51	25	39	103	12 532	7 518	7 640	1,24	
Przeciętnie	87		64	65,7	45	42	91	16 555	13 244	13 642	1,21	
%	100		73,5	75,5	51,7	48,3	112,3	100	80,0	82,2		

i dzień roboczy. W celu wnikliwszej oceny wydajności pracy słuszne wydaje się obliczanie równoległe wydajności rocznej (na 1 pracującego) i wydajności dziennej (na 1 dzień roboczy), co pozwoli ustalić wpływ wykorzystania czasu roboczego pracujących na wydajność pracy.

Obecnie przytoczę dane liczbowe z 10 badanych spółdzielni, ilustrujące rezerwy robocze i jednostki czasu pracy w tych spółdzielniach, co pozwoli na wzajemną ocenę tych wielkości i ich przydatności do obliczenia wydajności pracy.

Z przytoczonych jednostek pracy za najdokładniejszą i pozwalającą na szczegółowe obliczenie wydajności pracy w poszczególnych działach i gałęziach produkcji uważam jednostkę — 1 dzień roboczy, oczywiście łącznie z dniami roboczymi traktorzystów. Dla całości gospodarstwa najsluszniejsze będzie obliczanie wydajności pracy na 1 przeciętnie pracującego. Dla porównania z innymi gałęziami gospodarki narodowej może mieć sens przeliczanie produkcji na 1 zdolnego do pracy.

* * *

Obecnie przejdę do omówienia wskaźników wydajności pracy w badanych spółdzielniach. Poniżej przytaczam zestawienie wskaźników wydajności pracy, które — moim zdaniem — mogą mieć zastosowanie w spółdzielniach produkcyjnych.

Zestawienie wskaźników wydajności pracy dla spółdzielni produkcyjnych

Wskaźnik	Jednostki wyceny	Przydatność wskaźnika	Możliwość stosowania
Produkcja globalna na 1 dzień roboczy	w cenach jednolitych lub w jednostkach zbożowych	ocena efektywności nakładu pracy żywej w poszczególnych działach i gałęziach produkcji — dla porównania między spółdzielniami oraz w dynamice	przy ewidencji pracy w dniach roboczych
na 1 przeciętnie pracującego	j.w.	ocena efektywności pracy żywej w całym gospodarstwie — dla porównania z innymi spółdzielniami i innymi formami gospodarstw rolnych	w skali masowej
Produkcja gotowa na 1 dzień roboczy	j.w.	j.w.	przy szczegółowej ewidencji produkcji i jej podziału
na 1 przeciętnie pracującego	j.w.	j.w.	j.w.
Produkcja czysta na 1 dzień pracy	w cenach jednolitych	ocena nowowytworzonej wartości w całym gospodarstwie — dla porównania z innymi formami gospodarstw rolnych i innymi gałęziami gospodarki narodowej	przy ewidencji nakładów materiałowych
na 1 przeciętnie pracującego		j.w.	j.w.

Tabela 3

Wydajność na 1 pracującego w spółdzielni (w tys. zł — ceny jednolite IER)

Nazwa spółdzielni	Na 1 pracującego ogółem			Na 1 przeciętnie pracującego			Na 1 pełnozatrudnionego		
	produkcja globalna	produkcja gotowa	produkcja czysta	produkcja globalna	produkcja gotowa	produkcja czysta	pro- dukcja globalna	produkcja gotowa	produkcja czysta
Warzyńce	34,7	21,3	18,2	37,1	23,0	19,5	49,1	27,7	25,8
Czaple	34,4	23,1	19,8	45,9	26,5	26,4	68,9	36,5	39,7
Nieznanowice	33,2	19,3	18,2	40,0	21,8	21,9	51,4	25,8	28,3
Sady	29,1	20,7	18,9	36,6	24,7	23,7	43,2	29,9	28,0
Wiączyń	27,8	18,9	14,5	38,1	21,5	19,9	60,6	33,6	31,7
Brusiny	27,4	21,4	15,4	38,9	23,5	21,8	56,6	31,2	31,9
Kokoszkowy	24,2	17,7	14,8	40,9	24,9	24,5	53,1	32,1	32,5
Izabelów	22,7	14,9	8,7	32,2	19,1	12,3	40,6	25,3	15,7
Jurowce	20,9	10,6	9,1	25,2	12,6	11,0	52,6	26,3	23,0
Inwałd	15,4	8,9	7,6	21,8	14,5	10,8	43,6	28,3	21,7
Przeciętnie	27,0	17,7	14,5	35,7	21,2	19,2	51,5	29,7	26,8
%	100	100	100	132	120	132	190	167	185

WSKAŹNIKI WYDAJNOŚCI PRACY W BADANYCH SPÓŁDZIELNIACH

Roczna wydajność pracy pracującego w spółdzielni. Wydajność pracy 1 pracującego w gospodarstwie jest wskaźnikiem kształtującym się pod wpływem szeregu czynników, które można ująć cyfrowo i których nie można obliczyć, jak np. warunki przyrodniczo-klimatyczne, gleba i jej kultura, następstwo roślin, terminowość wykonania prac itp. Do badania czynników wpływających na wydajność pracy konieczne jest posiadanie danych liczbowych za kilka lat z tych samych gospodarstw.

Zadaniem moim jest pokazanie niemożliwości obliczania wskaźników wydajności pracy i stosowania ich; tylko w nieznacznym stopniu będą mogła pokazać wpływ czynników kształtujących wydajność.

Jak już wspominałam — na pracującego w spółdzielni produkcyjnej możemy patrzeć z różnych stron, w zależności od tego, co chcemy przez to wyrazić. Dane obrazujące kształtowanie się wskaźników wydajności pracy w zależności od tego, czy liczymy wszystkich pracujących (bez względu na to, ile przepracowali), czy przeciętnie pracujących, czy też pełnozatrudnionych, przedstawiono w tabeli 3.

Ponieważ — jak już wyjaśniłam poprzednio — stan pracujących najbardziej określa liczba przeciętnie pracujących (oczywiście wraz z traktorzystami), spróbuję zestawić wydajność na 1 przeciętnie pracującego (produkcja globalna w cenach jednolitych) z czynnikami kształtującymi tę wydajność. Będą to między innymi:

- 1) ilość ziemi przypadająca na pracującego;
- 2) wartość pracy uprzedmiotowionej (nakłady materiałowe) na 1 pracującego;
- 3) bezpośredni wkład pracy żywej pracującego, jego udział w pracy zespołowej, czyli przeciętna ilość dni roboczych wypracowanych rocznie przez przeciętnie pracującego.

Liczbowe zestawienie tych czynników ilustruje tabela 4.

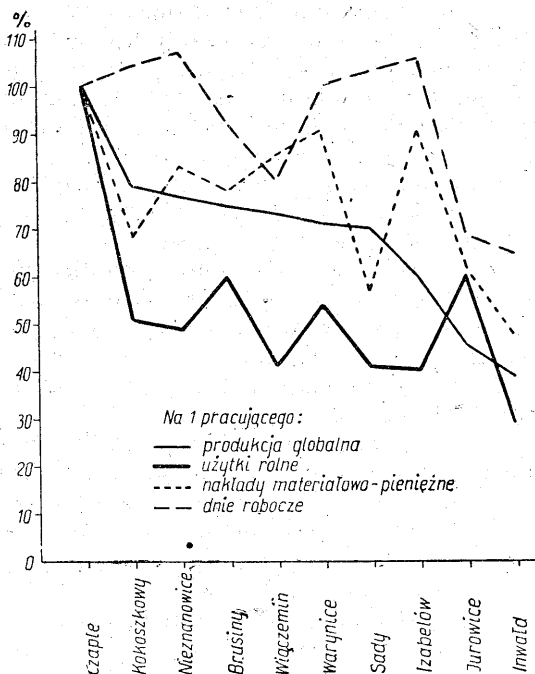
Z danych w tabeli 4 wynika, że wydajność pracy 1 pracującego spół-

Tabela 4

Czynniki wpływające na wydajność pracy 1 pracującego

Nazwa spółdzielni	Na 1 przeciętnie pracującego przypada			
	produkcji globalnej w zł (wydajność)	użytków rolnych ha	nakładów materiałowo-pieniężnych	dni roboczych
Czaple	45 915	8,0	19 425	200
Kokoszkowy	40 929	4,9	15 428	228
Nieznanowice	40 003	4,7	18 006	234
Brusiny	38 861	5,6	17 009	204
Wiączyce	38 129	4,1	18 192	180
Warzyńce	37 085	5,1	19 621	220
Sady	36 613	4,1	12 902	227
Izabelów	32 160	4,0	19 389	233
Jurowce	25 218	5,7	14 202	155
Inwałd	21 814	3,0	10 987	150

dzielnicy jest jak gdyby wypadkową szeregu czynników działających jednocześnie. Jednakże w poszczególnych spółdzielniach bardziej decydujące znaczenie może mieć jeden z czynników. W spółdzielni Czaple np. bez-



Ryc. 2. Wydajność roczna 1 pracującego (spółdzielnia Czaple = 100%)

sprzecznie najbardziej decydującym czynnikiem będzie duża ilość ziemi przypadająca na pracującego, gdy tymczasem w spółdzielni Nieznanowice czy Izabelów czynnikiem tym będzie rzeczywisty duży wkład pracy poszczególnych pracujących.

Graficzne zestawienie tych danych przedstawia wykres 2.

Wydajność pracy 1 dnia roboczego. Wskaźnikiem bardziej dokładnym od wydajności rocznej 1 pracującego jest wydajność 1 dnia roboczego.

Analizując wskaźniki wydajności 1 dnia roboczego (tab. 5) możemy stwierdzić, że odbiegają one od siebie dość znacznie. Może najbliższy związek wykazuje produkcja gotowa i produkcja czysta na 1 dzień pracy.

Tabela 5

Wskaźniki wydajności pracy w przeliczeniu na 1 dzień roboczy

Nazwa spółdzielni	Produkcja globalna		Produkcja gotowa		Produkcja czysta zi
	w cenach jednolitych	w jednostkach zbożowych	w cenach jednolitych	w jednostkach zbożowych	
Czaple	220,5	0,83	132,7	0,50	127,2
Wiączyenin	196,3	0,75	113,7	0,43	102,6
Brusiny	184,3	0,70	115,9	0,41	103,8
Kokoszkowy	173,1	0,66	110,9	0,42	105,7
Nieznanowice	166,7	0,60	93,1	0,36	91,4
Warzyńce	166,4	0,64	105,5	0,43	86,4
Jurówce	157,5	0,63	81,6	0,32	70,1
Sady	157,4	0,57	108,5	0,38	102,8
Inwałd	139,9	0,49	97,0	0,32	70,9
Izabelów	133,5	0,50	81,7	0,30	51,0
Przeciętnie	169,6	0,64	104,1	0,39	91,1
%	100	100	61,2	60,9	53,1

Produkcja globalna na 1 dzień pracy jako wskaźnik wydajności pracy jest najłatwiejsza do obliczenia, najwygodniejsza do stosowania i prawdopodobnie tym wskaźnikiem będziemy się najczęściej posługiwali. Mając do wyboru wycenę w cenach jednolitych lub w jednostkach zbożowych, jeżeli pozwolą na to przeliczenia, byłabym za wyceną w jednostkach zbożowych, jako bardziej dokładnie i bliżej obrazujących ilości osiągniętej produkcji. Między wyceną produkcji globalnej w złotych i w jednostkach zbożowych widzimy dość duże odchylenie, co wynika — jak już poprzednio wspomniałam — z udziału produktów zwierzęcych w produkcji globalnej. Ilustruje to tabela 6.

Tabela 6

Wpływ udziału produkcji zwierzęcej w produkcji globalnej na wycenę produkcji w jednostkach zbożowych

Nazwa spółdzielni	Produkcja globalna na 1 dzień roboczy		Udział produkcji zwierzęcej w produkcji globalnej
	w cenach jednolitych	w jednostkach zbożowych	
Nieznanowice	166,7	0,60	21,9
Warzynice	166,4	0,64	25,3
Jurowce	157,5	0,63	26,5
Sady	157,4	0,57	18,3

Produkcja gotowa na 1 dzień pracy (a więc po wyeliminowaniu również liczonych pasz i nasion) dokładniej ocenia wyniki gospodarowania, jednakże obliczenie jest bardziej skomplikowane. Większe różnice między produkcją globalną i gotową występują w tych spółdzielniach, które mają kierunek hodowlany. Przy kierunku roślinnym rozpiętość między produkcją globalną i gotową jest mniejsza.

Produkcja czysta na 1 dzień pracy wskazuje na ilość nowowytworzonej wartości, wskazuje nie tylko na efektywność pracy żywej, ale również uwzględnia wpływ pracy uprzedmiotowionej. Wskaźnik ten ze względu na trudności z ewidencjonowaniem nakładów materiałowych w spółdzielniach produkcyjnych prawdopodobnie będzie miał mniejsze znaczenie.

Wydajność pracy ostateczna. Chciałabym się jeszcze ustosunkować do wskaźnika, który prof. Manteuffel nazywa „wydajnością ostateczną“, a o którego stosowanie postuluje prof. Bail. Wydajność ostateczna oznacza stosunek wartości osiągniętej produkcji do nakładów pracy żywej i uprzedmiotowionej łącznie. Moim zdaniem — wskaźnik taki jest po prostu nie do obliczenia w spółdzielniach produkcyjnych i stosunkowo mało przydatny. Wskaźnik taki jest liczbą względną i obrazuje, w jakim stopniu wartość produkcji pokrywa koszty. W spółdzielniach produkcyjnych możemy stosunkowo łatwo obliczyć wartość nakładów pracy uprzedmiotowionej. Natomiast dla obliczenia nakładów pracy żywej (w wyrazie pieniężnym) brak obiektywnej podstawy, gdyż w spółdzielniach nie ma płacy roboczej. Nakłady pracy żywej można więc ocenić bądź przez za-

stosowanie umownej opłaty pracy, bądź przez przyjęcie faktycznej opłaty pracy równej dochodowi podzielnemu. Pierwszy sposób wyceny będzie nosił charakter czysto subiektywny, drugi natomiast — pomijając wszystkie zniekształcenia, jak dopłata państwa itp. — powiększa opłatę pracy o resztę, która mieści się w dochodzie podzielnym.

Zarówno w jednym, jak i w drugim wypadku obliczenie takie nie ma uzasadnienia. W tabeli 7 przytaczam dla przykładu, jak kształtowałyby się ostatecznie wydajność pracy liczona jednym i drugim sposobem.

Tabela 7

Wskaźniki ostatecznej wydajności pracy

Nazwa spółdzielni	Wydajność ostateczna	
	przy umownej opłacie pracy	przy opłacie pracy równej dochodowi podzielnemu
Czaple	1,58	1,53
Wiąčenin	1,45	1,36
Brusiny	1,50	1,27
Kokoszkowy	1,61	1,48
Nieznanowice	1,41	1,41
Warzynice	1,35	1,37
Jurowce	1,25	1,16
Sady	1,67	1,35
Inwałd	1,10	0,96
Izabelów	1,07	0,98

Myślę, że ten wskaźnik wydajności pracy w spółdzielniach produkcyjnych nie będzie miał zastosowania zarówno ze względów merytorycznych, jak i praktycznych.

Wskaźniki wydajności pracy w poszczególnych działach i gałęziach produkcji. Dla zobrazowania wydajności pracy w poszczególnych działach produkcji w zasadzie wydają się najsluszniejsze wskaźniki — produkcja globalna na 1 pracującego i produkcja globalna na 1 dzień pracy.

Obliczanie produkcji gotowej i produkcji czystej na jednostkę pracy w poszczególnych działach produkcji wydaje się niecelowe, gdyż proporcje w tych wielkościach produkcji są zniekształcone przez wyeliminowanie wzajemnych świadczeń poszczególnych działów, a zatem nie odzwierciedlają produkcji poszczególnych działów.

Wydajność pracy 1 pracującego tak w produkcji roślinnej, jak i zwierzęcej jest bardzo istotnym wskaźnikiem, jednakże obliczenie przysparza dużo trudności. Trudny jest przede wszystkim podział osób pracujących w produkcji roślinnej i zwierzęcej. W produkcji zwierzęcej są osoby zatrudnione przez pełny rok (360 dni w roku), częściowo zatrudnione (dojarki) oraz dorywczo związane z produkcją zwierzęcą, np. dowożące mleko

do mleczarni (2—3 godziny dziennie) czy dostawiające pasze. Do zatrudnionych w produkcji zwierzęcej trzeba wliczyć także część personelu administracyjnego.

Obliczając w miarę dokładnie podział osób zatrudnionych w spółdzielni Wiączyenin na pracujących w produkcji roślinnej i zwierzęcej otrzymujemy:

ogółem osób pracujących 96

z tego w hodowli 8 osób pełnozatrudnionych pracowało 2880 dni

4 osoby pracowały dorywczo 566 dni

1 osoba z administracji 240 „

razem 13 osób przeciętnie po 291 dni w roku

w produkcji roślinnej 83 osoby wypracowało 9824 dni

przeciętnie na 1 osobę 118 „

wydajność na 1 pracującego w hodowli wynosi 52 466 zł

„ „ „ w produkcji roślinnej 23 939 zł

Pomijając trudności w obliczeniach wydaje mi się, że obliczenie wydajności pracy w poszczególnych działach na pracującego może mieć tylko znaczenie przy porównaniu tych danych w poszczególnych latach; dla porównań między spółdzielniami obliczenie to ma mniejsze znaczenie.

Jeżeli w spółdzielni Wiączyenin zestawimy dwa wskaźniki wydajności pracy w produkcji roślinnej i zwierzęcej — produkcję globalną wytworzoną przez 1 pracującego i produkcję na 1 dzień pracy, to wskaźniki te mówią coś wręcz przeciwnego.

	Produkcja globalna na	
	1 pracującego	1 dzień pracy
w produkcji roślinnej	22 939	237,0
w produkcji zwierzęcej	52 466	130,6

A zatem wydajność 1 pracującego w produkcji zwierzęcej jest przeszło 2-krotnie wyższa niż w produkcji roślinnej, wydajność natomiast 1 dnia pracy jest odpowiednio mniejsza o około 80%. Wydaje mi się, że do badań szczegółowych w spółdzielniach produkcyjnych bardziej przydatny jest wskaźnik na dzień pracy, wskaźnik zaś na 1 pracującego może mieć zastosowanie przy badaniach zmian wydajności pracy w poszczególnych latach przy założeniu, że stale stosujemy tę samą metodę liczenia pracujących.

Wskaźniki wydajności pracy 1 dnia roboczego w produkcji roślinnej i zwierzęcej obrazuje tabela 8.

Tabela 8

Wskaźniki dziennej wydajności pracy w produkcji roślinnej i zwierzęcej

Nazwa spółdzielni	Produkcja globalna na 1 dzień pracy			
	roślinna		zwierzęca	
	w zł	w jednostkach zbożowych	w zł	w jednostkach zbożowych
Czaple	273,0	1,03	120,9	0,46
Wiąčenin	237,0	0,87	130,6	0,48
Warzynice	224,0	0,87	92,3	0,37
Brusiny	207,7	0,79	138,8	0,54
Kokoszkowy	180,2	0,68	151,5	0,58
Nieznanowice	172,0	0,61	150,2	0,57
Jurowce	169,5	0,65	129,9	0,37
Sady	154,0	0,55	175,6	0,65
Inwałd	148,2	0,50	125,8	0,46
Izabelów	136,0	0,51	126,6	0,46
Przeciętnie	190,2	0,71	134,2	0,52

Wskaźniki wydajności pracy w produkcji roślinnej są wyższe niż w produkcji zwierzęcej. Wskaźniki wydajności pracy w poszczególnych działach produkcji określają w pewnym stopniu intensywność tych działów.

Bardziej wnikliwą ocenę wskaźników wydajności pracy w ramach działów w poszczególnych gałęziach produkcji obrazują dane w tabeli 9. W celu uniknięcia zniekształceń wynikających z relacji cen między produktami — przyjmuję wycenę produkcji globalnej w jednostkach zbożowych.

Tabela 9

Wskaźniki wydajności pracy przy poszczególnych grupach roślin

Nazwa spółdzielni	Na 1 dzień pracy przypada produkcji globalnej w jednostkach zbożowych								
	zboż	ziemia-ków	przemysłowych	strączkowych	nasiennych	pastewnych	z łąk i pastwisk	warzyw	ogółem
Czaple	1,32	0,43	0,84	0,88	1,10	1,09	1,31	—	1,03
Wiąčenin	0,98	0,89	0,62	0,87	0,58	1,52	—	0,29	0,87
Warzynice	1,05	0,35	0,82	0,69	0,38	0,99	—	—	0,87
Brusiny	0,99	0,31	0,49	0,74	0,42	0,60	1,37	—	0,79
Kokoszkowy	0,86	0,45	0,64	0,42	0,45	0,83	0,79	0,08	0,68
Jurowce	0,62	0,32	0,24	0,46	0,57	1,22	1,40	0,13	0,65
Nieznanowice	0,80	0,43	0,56	0,29	0,64	1,05	1,01	0,03	0,61
Sady	0,80	0,35	0,38	0,66	0,80	0,73	0,95	0,02	0,55
Izabelów	0,81	0,42	0,25	0,42	—	1,17	0,80	0,13	0,57
Inwałd	0,65	0,19	0,57	—	—	1,31	0,88	0,18	0,50
Przeciętnie	0,89	0,41	0,54	0,58	0,62	1,05	1,06	0,12	

Z danych tabeli 9 wynikają następujące wnioski:

- 1) najwyższa wydajność dnia roboczego cechuje uprawy ekstensywne (pastewne, zboża), najniższa — uprawy pracochłonne;
- 2) największe rozpiętości w wydajności pracy mamy przy produkcji warzyw, ziemniaków i przemysłowych, najmniejsze — przy zbożach i pastewnych.

Na wydajność dnia roboczego w produkcji roślinnej w dużym stopniu rzutuje praca POM. W przeciwieństwie do PGR, gdzie park traktorowy jest własnością gospodarstwa, traktorzyści są stałymi pracownikami, a utrzymanie ich i traktorów stanowi koszty gospodarstwa — w spółdzielniach opłata pracy POM nie wyraża pełnych stosunków między POM a spółdzielnią, nie daje obrazu wkładu pracy żywej i uprzedmiotowionej.

Powiązanie między POM i spółdzielnią jest jednym ze specyficznych zagadnień w gospodarstwie spółdzielczym i nie można mówić o wydajności pracy bez ustalenia wpływu pracy POM na tę wydajność. Ponieważ największe znaczenie ma praca POM przy uprawie zbóż, rozpatrzmy tę sprawę na przykładzie produkcji zbóż.

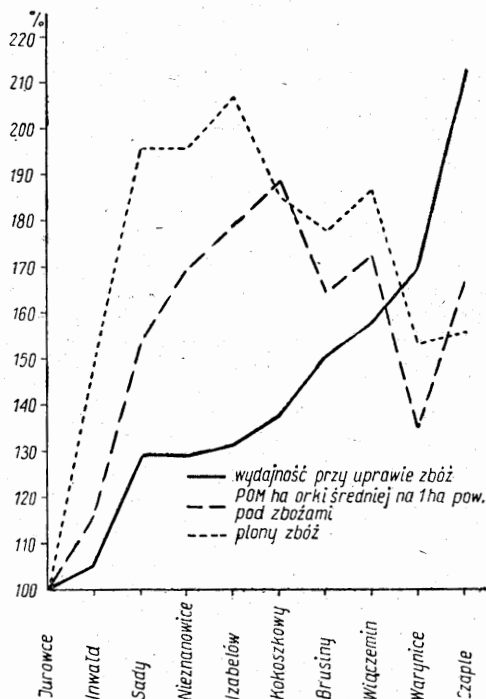
Szukając korelacji między udziałem POM w pracach przy zbożu i wydajnością pracy przy

produkcji zbóż zestawiam wydajność 1 dnia roboczego przy uprawie zbóż, pracę POM w ha orki średniej w przeliczeniu na 1 ha powierzchni obsianej przez zboża oraz plony zbóż. Wielkości te obrazuje wykres 3.

Wykres ten wskazuje, że:

- 1) przy niskiej wydajności dnia roboczego wpływ udziału POM jest dość widoczny, natomiast przy wysokiej wydajności żadnej współzależności nie widać i należy przypuszczać, że wpływ innych czynników jest większy niż udział pracy POM;
- 2) istnieje dość wyraźny wpływ pracy POM na wysokość plonów zbóż.

Podobnie zestawiam wskaźniki wydajności pracy w produkcji zwierzęcej. Za wskaźnik przyjmuję, podobnie jak przy produkcji roślinnej, produkcję globalną na 1 dzień roboczy, przy czym produkcję globalną wyceniam w jednostkach zbożowych. Wydajność pracy w poszczególnych formach obrazuje tabela 10.



Ryc. 3. Wydajność 1 dnia roboczego przy uprawie zbóż, nakład pracy POM w ha orki średniej na 1 ha powierzchni pod zbożami oraz plony zbóż

Tabela 10

Wydajność pracy w produkcji zwierzęcej

Nazwa spółdzielni	Wydajność 1 dnia roboczego w jednostkach zbożowych na fermie (oraz w pasiece)					
	bydła	trzody	owiec	drobiu	pszczół	hodowla ogółem
Sady	0,64	0,74	—	0,19	0,24	0,65
Kokoszkowy	0,67	0,54	—	0,20	—	0,58
Nieznanowicę	0,59	0,66	0,62	0,09	0,53	0,57
Brusiny	0,52	0,57	0,84	0,36	0,47	0,54
Wiążeńin	0,41	0,65	—	0,32	—	0,48
Jurowce	0,67	0,39	—	0,43	0,05	0,58
Izabelów	0,49	0,43	—	—	0,24	0,46
Inwałd	0,45	0,50	—	—	—	0,46
Czaple	0,51	0,36	—	—	—	0,46
Warzynice	0,49	0,25	0,63	0,14	0,41	0,37
Przeciętnie	0,54	0,51	0,69	0,25	0,32	0,52

Z tabeli 10 wynika, że:

- 1) podobnie jak w produkcji roślinnej, w produkcji zwierzęcej najwyższą wydajność pracy mają najbardziej ekstensywne gałęzie hodowli, a więc hodowla owiec, następnie bydła, a w dalszej kolejności trzody, pszczoł, drobiu; im bardziej pracochłonna jest gałąź hodowli, tym mniejsza jest wydajność pracy (wskazuje to na w ogóle niski poziom hodowli zespołowej i na większe oddziaływanie czynników zewnętrznych na wydajność pracy niż świadome kierowanie produkcją);
- 2) wydajność pracy 1 dnia roboczego na fermie bydła stosunkowo mało się różni w poszczególnych spółdzielniach (rozpiętość 1:1,6), natomiast na fermach trzody i drobiu jest bardzo znaczna (trzoda 1 : 3,0, drób 1 : 4,7).

Jeżeli porównamy wydajność dnia roboczego w poszczególnych gałęziach produkcji wyrażoną w jednostkach zbożowych i w złotych, to dojdziemy do różnych wniosków. Wydajność pracy wyrażona w złotych jest najwyższa na fermie trzody chłwej oraz owiec, a następnie na fermie bydła, pszczoł, drobiu. Porównanie tych wskaźników obrazuje tabela 11.

Tabela 11

Wydajność pracy w produkcji zwierzęcej w cenach jednolitych i w jednostkach zbożowych

Przeciętnie z 10 spółdzielni	Wydajność 1 dnia roboczego na fermie					
	bydła	trzody	owiec	drobiu	pszczół	ogółem
wyrażona w jednostkach zbożowych	0,54	0,51	0,69	0,25	0,32	0,52
w cenach jednolitych	126,2	166,4	130,0	75,1	84,7	134,2

Sprzeczność ta wynika ze stosunkowo niskiej wyceny żywca wieprzowego w jednostkach zbożowych.

Z punktu widzenia przydatności tego wskaźnika w spółdzielniach do oceny efektywności hodowli słuszniejsza jest wycena w cenach jednolitych, natomiast do celów badawczych mogą mieć większą przydatność wydajności pracy wyrażone w jednostkach zbożowych.

Przy hodowli oraz przy produkcji roślinnej wydajności pracy będą wypadkową szeregu czynników, jak np. produktywność zwierząt, właściwa organizacja pracy, udział użytków zielonych; czynniki te decydują o wysokości produkcji i wydajności pracy. Wydaje się, że obok wskaźnika wydajności pracy w hodowli uzupełniającym wskaźnikiem powinna być produktywność zwierząt, co pozwoli ocenić np., czy przyczyną niskiej wydajności pracy jest stan zwierząt i ich żywienie, czy też organizacja pracy (nieprodukcyjne nakłady pracy).

Faktem jest, że za pomocą wskaźnika wydajności pracy możemy dokładniej oceniać wyniki ekonomiczne gospodarstw spółdzielczych, niż to robiliśmy dotychczas.

ЯНИНА ЧИШКОВСКА

Институт Сельскохозяйственной

Экономики — Варшава

МЕТОД ИСЧИСЛЕНИЯ ПРОИЗВОДИТЕЛЬНОСТИ ТРУДА В ПРОИЗВОДСТВЕННЫХ КООПЕРАТИВАХ

С о д е р ж а н и е

Автор рассматривает вопрос применяемых донныне в литературе показателей производительности труда в сельском хозяйстве и об- суждает их пригодность в производственных кооперативах.

Автор предлагает, для оценки производительности труда в отдель- ных отделениях и отраслях продукции, применять показатель вало- вой продукции на один рабочий день. Для оценки эффективности труда во всем хозяйстве — показатель валовой продукции в пере- счёте на одного работника и, наконец, готовой и чистой продукции на 1 рабочий день и на одного работника.

В труде приведен способ исчисления этих показателей с учетом особенностей кооператива, которые иллюстрированы цифровыми примерами с расценкой их пригодности для применения в практике.

JANINA CZYSZKOWSKA

Institute of Agricultural
Economics — Warsaw

A METHOD OF COMPUTING WORK OUTPUT IN AGRICULTURAL COOPERATIVE FARMS

Summary

The author discusses hitherto accepted work output indices applied in agriculture, and evaluates their usefulness for cooperative farms.

In order to estimate work output in specific divisions and branches of agriculture, the author proposes a total production index per working day; for estimating work effectivity for the whole farm, she proposes a total production index per worker, and an excess and pure production index per working day and per worker. The article presents methods of computing these indices taking into consideration specificity of the cooperative, and illustrates them on examples, thereby evaluating their practical application.